

# KURJER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 3 KWIETNIA V. S. 1817 ROKU.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

W wielki piątek, to jest: dnia 23go przeszłego miesiąca, o godzinie 3ciej z południa, w tutejszym kościele akademickim i archiprezbiterjalnym ś. Jana, dane było przez Amatorów i Artystów, w liczbie 120 osób, *Oраторыum* sławnego Haydna, pod tytułem *Siedm słów ostatnich Zbawiciela na krzyżu*. Drugi to już raz miasto nasze, wielką w dniu tym Chrześcijaństwa pamiątkę widziało takim sposobem obchodzoną. Świątynia napelniona była nader licznem obojey płci i różnego stanu osób zgromadzeniem, które w głębokim upokorzeniu ducha wysokimi religii przejęte pamiątkami, dziwiło się wielkości geniuszu nieśmiertelnego Mistrza, a troskliwa Publiczność, o wzrost pięknych i pożytecznych rzeczy na oyczystey ziemi, łaskawie przyjęła gorliwe usiłowania amatorów w pięknym podjęte celu. — Przyniesienie Amatorów, mianowicie Dam do śpiewania, powierzone było JPanu Naymałowskiej, znanej z poświęcenia się swego, ekzekucya zaś muzyki całej odbywała się pod kierunkiem J Pana Naymałowskiego, Dyrektora Orkiestry tutejszey.

Gazeta *Ruski Inwalid* z dnia 21 marca, umieściła sprawę, zdaną Cesarzowi Jegomości przez Hrabiego *Arakczewę*, o założeniu i stanie osady jeleckiego pólku, w brzmieniu następującem:

„Łaskawe Waszey Cesarskiej Mości uznaniu zasług zwyciężkich wojowników, podało Ci, Najjaśniejszy Panie, myśl, godną oycowskiej Jego pieczołowitości: nadać im osiadłość; z ziemią, dla nich przeznaczoną, połączyć wszelkie wygody do życia; a razem, zadość uczynić wszystkim dobrze urządzonego wielkiego Państwa widokom.

„Podobało się Waszey Cesarskiej Mości, zaszczycić mnie, wezwaniem do czynienia pierwszych w tym przedsięwzięciu doświadczeń, osadzając jeden tylko batalion jeleckiego pólku. Trzymając się jedynie prawideł Waszey Cesarskiej Mości, we wszystkich, com czynił, starałem się, aby wola Twoja, Najjaśniejszy Panie, była dopełnioną. Ale najszcześliwszy jestem z tego względu, że raczyłeś mnie, Najjaśniejszy Panie, użyć do wykonania tego przedsięwzięcia, które, gdy zupełnie do swego przyjdzie końca, zabezpieczy dobry byt Rossyjskiego żołnierza, i szczęśliwy wpływ okaże, na wszelkie stosunki państwa.“

„Istotny cel tej wojskowej kolonii i jej szczegółów do roku przeszłego nieznanym był publiczności. Lecz od czasu, kiedy Wasza Cesarska Mość, w miesiącu wrześniu osobistą bytnością swoją raczyłeś ją zaszczycić, każda okoliczność, tycząca się tej osady, stała się obchodzącą i zajmującą ciekawość każdego. Zamiar zakładania nowych w różnych miejscach kolonii wojskowych, obudza w każdym chęć dowiedzenia się: jak wiele pierwsza proba tego rodzaju osad kosztowała krajowi. Te są przyczyny, które wkładają na mnie obowiązek złożenia Waszey Cesarskiej Mości niniejszej sprawy, w której objęte są wydatki na opatrzenie tej osady, do dnia 1go stycznia 1817 roku podjęte.

„Najście nieprzyjaciela w roku 1812 nieprzepuściło osadzie jeleckiego pólku, owszem zniszczyło zupełnie cały jej zakład. Wypada więc, abym niniejszą sprawę na dwa podzielili okresy. W pierwszym umieszcze urządzenia, czynione do najsćcia nieprzyjacielskiego, kiedy mieszkańcy tej osady przymuszani byli opuścić swe domy; w drugim zamknę doniesienie o środkach, przedsięwziętych do jej urządzenia od czasu wypędzenia nieprzyjaciela.

*Pierwszy Okres Osady Jeleckiego pólku pieszego.*

Wasza Cesarska Mość raczyłeś przeznaczyć na mie-

sce takowej osady *Bobyleckie* starostwo, w gubernii Mohilewskiej w Klimowickim powiecie położone; naznaczyć na kwaterek jeleckiemu pułkowi pomienione starostwo i jego okolice, w celu, aby przyszli koloniści widzieli i poznali ziemię, dla siebie przeznaczoną.

Rozumiano w ten czas, iż niemożna zakładać wojskowej osady, na ziemi zajętej przez dawnych mieszkańców. A przeto potrzeba było przystąpić do przeniesienia włościan koronnych z *Bobyleckiego* starostwa. Urządzenia o przeniesieniu i usadowieniu ich w Noworossyjskim kraju zostawione było ministrowi spraw wewnętrznych: a przeto cno nie należy do niniejszego zdania sprawy przemieszanie.

W miarę, jak się dawni mieszkańcy wynosili, począwszy w miesiącu lutym 1812 roku, koloniści wojskowi zajmowali ich mieszkania, tak, iż za ustąpieniem pierwszych, drudzy zupełnie zajęli ich miejsce w liczbie 40 pod-officerów i 660 szeregowych, kompletnego batalionu podług pierwszego etatu.

Wszystko, czego niemożli z sobą zabrać dawni mieszkańcy, jako to: różnego rodzaju zboże, bydło, naczynia domowe i narzędzia gospodarskie, nabytem zostało od nich dla nowoprzybyłych osadników za należyty cenę, z summy przeznaczonej na wydatki osady; nadto w skutek uprzedniego Waszey Cesarskiej Mości rozkazu, zakupiono jeszcze pierwicy wszystkie artykuły potrzebne do urządzenia nowej osady, i tak po ustępie starych mieszkańców, nowi znaleźli się opatrzonymi w bydło, zboże na zasiew, sprzęt domowy i wszystkie potrzeby porządnego wiejskiego gospodarstwa.

Nowi osadnicy już się brali do prac gospodarskich, kiedy wtargnięcie Francuzów w granice nasze krwawą przyniosło wojnę.

Za zbliżeniem się w połowie lipca 1812 roku nieprzyjaciela ku okręgowi nowej osady ze strony Orszy, osadnicy musieli opuścić plug, a wziąć się do oręża. W należytym porządku pełnego batalionu połączyli się z pierwszym wojskiem, wzięwszy z sobą wszystko, co tylko mogli, a mianowicie 974 czwartki zboża, 478 koni z wozami i uprzężą, 407 krów, i 674 sztuki innego drobniejszego bydła.

Zboże i bydło oddane były na utrzymanie wojska, koni i wozów użyto pod szpitale wojskowe ruchome; gospodarskie tylko narzędzia, i część zboża, której zabrać niemożna było, poruczone ziemskiej policji.

Osadnicy, należąc do wojska pierwszego, byli w działaniach przeciwko nieprzyjaciela. Wzięli udział w pamiętnej walce pod *Borodinem*, należeli do dzieła pod *Tarutinem*, *Krasnym*, *Wiaznią* i w innych poszebach wojennych ścigając uciekającego nieprzyjaciela, aż do wyścia jego za granicę Oyczyzny naszej.

W ciągu wojennych czynności z osadzonego jeleckiego batalionu ubyło z frontu. *Ubitych i umartych z ran*: oficerów 3, podoficerów 19, muzyków 2, szeregowych 209. *Kanionych*: sztaboficer 1, oficerów 9, podoficerów 14, muzyków 2, szeregowych 325.

Wśród ważniejszych przedmiotów, jakie zajmowały wtenczas *Waszey Cesarskiej Mości* troskliwość o Rossyi i całego świata pomyślność, dobroczynna myśl o kolonii wojskowej i osadnikach nie wychodziła z Jego pamięci. *Wasza Cesarska Mość* nieopuszczył pierwszej chwili, i rozkazał z Wilna, aby osadowy pułk jelecki wrócił się co najrychle do gospodarskich swoich zatrudnień.

Batalion wrócił się nazad z *Goniądza* (w Białostockim obwodzie) i przybył do Starostwa *Bobyleckiego* 3 marca 1813 roku, złożony tylko z 7 podoficerów i 66 szeregowych. Znalazł swe domy spustoszone, wszystkie zaprowadzenia gospodarskie zniszczone, sprzęty nawet i zboże powierzone miejscowej policji rozbrane i rozerwane. To było przyczyną, iż batalion po swoim powrocie przez długi czas niemożli zamieszkać swych domów.

Tą kolejną skończył się pierwszy okres osady jeleckiego pieszego pólku.

W ciągu tego pierwszego okresu wydano było ze skarbu w 1811 i 1812 r. na oporządzenie osady . . . . . 34,010 40

Z summy takowej w tymże czasie wydano. Na zakupienie dla osadników koni wozów i uprzęży . . . . . 25,445 75  
Na utrzymanie tych koni do pierwszego sianokosu . . . . . 18,641 64½  
Na zakupienie bydła rogatego . . . . . 6,705 41  
Na zakupienie narzędzi rolniczych . . . . . 5,490 43  
Na odkupienie od przenoszących się włościan zboża i innych artykułów . . . . . 9,816 —  
na zakupienie ciesielskich i innych narzędzi i materiałów do budowli potrzebnych . . . . . 3,569 40½  
Zapłacono za prace osadnikom . . . . . 1,758 32  
Wydano na rozmaite przejazdy . . . . . 1,518 11½

Summa wydatku . . . . . 72,725 2½  
Zostało więc w kasie, kiedy osadnicy przymuszeni byli opuścić swe domy . . . . . 11,287 57¼  
Oddano z tej summy Jenerał-Intendentowi wojska kankrynowi . . . . . 1,557 57½  
A pozostałe . . . . . 9,950 —  
przeznaczone na kupienie dla osadników po drugim koniu, były chowane przy batalionie, i użyte zostały według swojego przeznaczenia przy powrocie batalionu w 1810 roku: jak się to okaże w drugim okresie tej osady. (d. c. p.)

### Królestwo Polskie.

Gazeta warszawska, pod 5tym kwietnia z Warszawy, umieściła poniższe postanowienie Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla, wyjęte z Dziennika Praw:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

MY Z BOŻEJ ŁASKI

A L E X A N D E R I.

Cesarz Wszech Rosssy, Król Polski, etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na Artykuł 18 Statutu Organicznego o Radzie Stanu i Artykuły 17 i 18 postanowienia, względem wewnętrznej organizacji Rady Administracyney; po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy organizacją Kancellaryi tych obu Rad, jak następuje:

#### T Y T U Ł I. Prawdła ogólne.

Artykuł 1. Rada Administracyjna, oraz ogólne zgromadzenie Rady Stanu, będą miały oddzielne swoje Kancellarye, oprócz tego Namiestnik będzie miał przyboczną Kancellaryą co do przedmiotów wpływających z szczególnych jego attrybucy.

Art. 2. Trzy te wspomniane Kancellarye, chociaż odosobnione i przeznaczone do oddzielnych czynności, składać będą rzeczywiście tylko jedną Kancellaryją pod nazwiskiem: Kancellaryja Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Art. 3. Radca Sekretarz Stanu kierować będzie Naczelnie Kancellaryą Rady Stanu. W przypadkach jednak kiedyby Nam podobało się prezydować w teyże Radzie, wspomniona Kancellaryja zostawać będzie pod zarządzeniem Ministra Sekretarza Stanu, stosownie do artykułu 20 Statutu organicznego o Radzie Stanu. Referendarz Sekretarz Główny ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, kieruje wydziałem Kancellaryi teyże Rady, szczególniey dla jey zgromadzenia ogólnego przeznaczoney.

Art. 4. Radca Sekretarz Stanu i Referendarz Stanu, Sekretarz Główny ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, przepisane mają dla siebie obowiązki w Statucie Organicznym Rady Stanu, i w organizacji wewnętrznej Rady Administracyney. Każdy z nich kierować będzie właściwym sobie wydziałem Kancellaryi Rady Stanu, przez pośrednictwo Dyrektora Jeneralnego, na ten koniec przez Nas wyznaczonego, z pomiędzy Vice-Referendarzów Rady Stanu.

Art. 5. Dyrektor Jeneralny będzie miał bezpośredni kierunek Kancellaryi Rady Stanu; oprócz tego, jako Adjunkt Radcy Sekretarza Stanu, będąc we wszystkich działaniach temuż pomocnym, utrzymywać i układać ma Protokoły Rady Administracyney pod jego dozorem.

Art. 6. Radca Sekretarz Stanu, jako Naczelnik Kancellaryi Rady Stanu, czuwać będzie nad czynnościami wynikającymi z postanowień i Uchwał Namiestnika

stnika w Radzie Administracyney; trudem się urządzeniem wewnętrznem Kancellaryi; przedstawia członki do nominacyi i postąpienia na wyższe stopnie. Referendarz Sekretarz Główny Rady Stanu, wgląda je-dynie w skutecznienie czynności, które są przedmiotem ogólnego zgromadzenia Rady Stanu.

Art. 7. Kancellaryja przyboczna Namiestnika będzie pod bezpośrednim dozorem Rady Sekretarza Stanu.

#### T Y T U Ł II. Przepisy działań Kancellaryi Rady Stanu.

Art. 8. Obowiązkiem Kancellaryi Rady Stanu jest, wypracować roboty wynikające z attrybucy Namiestnika i Rady Stanu.

Art. 9. Co się tycze interessów przedstawionych Namiestnikowi w Radzie przez Ministrów, i przygotowanych poprzednio w Kancellaryjach właściwych Kommissyjow Rządowych; Kancellaryja Rady Stanu, nada im tylko przyzwoite formy; zaciągnie do właściwych dzienników, zachowa oryginały wyroków Namiestnika, i kopije ich urzędowe wyexpedjuje.

Art. 10. Czynności, które Kommissyje Rządowe przesyłać będą do Namiestnika przez Kancellaryją Rady Stanu, niemniey próśby osób prywatnych, równie jak interessa wynikłe z korespondencyi Ministra Sekretarza Stanu, mają być przygotowane w Kancellaryi Rady Stanu i przedstawione do decyzyi Namiestnika przez Radcę Sekretarza Stanu.

Art. 11. Wydział Kancellaryi ogólnego zgromadzenia Rady Stanu obowiązany jest załatwiać interessa, które należą do attrybucy Rady Stanu.

Art. 12. Ułożenie protokołu Rady Stanu powierzone będzie jednemu z Vice-Referendarzów, który pomagać będzie we wszystkich czynnościach Referendarzowi Stanu, Sekretarzowi Głównemu ogólnego zgromadzenia Rady Stanu.

Art. 13. Wszelkie rapporta Namiestnika Nam podawać się mające, Jego korespondencye potoczne i tajne, będą się uskuteczniać w Kancellaryi przybocznej.

Art. 14. W Archiwach Kancellaryi Rady Stanu złożone i zachowane będą: 1. Akta Kommissyi Rządowej, ustanowionej przed utworzeniem Xięstwa Warszawskiego. 2. Akta Rady Stanu Xięstwa Warszawskiego. 3. Akta Rady Ministrów Xięstwa Warszawskiego. 4. Akta Rady Najwyższej tymczasowey tegoż Xięstwa. 5. Akta Rządu Tymczasowey, od utworzenia Królestwa Polskiego aż do instalacyi Naszego Namiestnika. 6. Wszystkie Nasze Uchwały Królewskie, postanowienia i nominacye, oraz postanowienia i urządzenia Naszego Namiestnika w obudwóch Radach wydane.

#### T Y T U Ł III. Członki Kancellaryi Rady Stanu składające.

Art. 15. Oprócz Referendarza Stanu Sekretarza głównego Rady Stanu Kancellaryja Rady Stanu składać się będzie 1. Co do Wydziału Rady Administracyney; z Vice-Referendarza, Dyrektora Jeneralnego, jednego Sekretarza Jeneralnego, trzech Sekretarzy Referentów, jednego Sekretarza Archiwisty, jednego Sekretarza Expedytora, jednego Sekretarza dziennikarza, Jednego Sekretarza tłumacza języka Rossyjskiego, Jednego Sekretarza tłumacza języka Francuzkiego, Jednego adjunkta Sekretarza Archiwisty, Jednego adjunkta do ukłaniania tabell, planów, kart statystycznych. Z potrzebnej liczby kancellistów. 2. Wydział ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, składać się będzie: Z Vice-Referendarza Redaktora protokołu ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu. Z Sekretarza Kommissyi Instrukcyney. 3. Kancellaryja przyboczna składać się będzie: Z jednego Sekretarza Redaktora języka Francuzkiego, z jednego Sekretarza tłumacza języka Rossyjskiego, z dwóch adjunktów tłumaczy, z trzech Podsekretarzy.

Art. 16. Kancellaryja Rady Stanu mieć będzie adjunktów honorowych, wybranych z pomiędzy młodzieńców, którzy skończyli nauki, i szczególne mają zalety tak z przymiotów, jako też i dobrych obyczajów. Lat dwa najmniey pracować są obowiązani bezpłatnie. Dyrektor Jeneralny będzie u n wyznaczał pra-

ce, stosowne do ich zdadności. Posunięcie ich zależeć będzie od ich pilności. Liczba adjunktów honorowych, niebędzie nigdy mogła przechodzić liczby osób dwudziestu.

Art. 17. Namiestnik Nasz osobnym postanowieniem przepisze porządek działania Kancellaryi Rady Stanu, obowiązki każdego w szczególności członka i liczbę zwyczajnych kancellistów.

Art. 18. W nagłych czynnościach Radca Sekretarz Stanu będzie mógł powiększyć kopistów i oznaczyć im placę z funduszów nadzwyczajnych.

Art. 19. Kancellarya Rady Stanu będzie miała wyznaczony fundusz na pensye członków Kancellaryi składających, jako też na różne materiały i wydatki nadzwyczajne. Fundusz ten zostawać będzie pod bezpośrednim dozorem i zarządzaniem Radcy Sekretarza Stanu pod administracją Sekretarza archiwisty.

TYTUŁ IV. *Odpowiedzialność Kancellaryi Rady Stanu.*

Art. 20. Radca Sekretarz Stanu odpowiedzialny jest jako Naczelnik Kancellaryi Rady Stanu. 1. Za przeistoczenie lub zatajenie ekspedycyi, które przedstawić winien Namiestnikowi Naszemu. 2. Za zmienienie decyzji Namiestnika w Radzie wydanej. 3. Jeżeliby nieczelnie wyłuszczył interes Namiestnikowi przełożony.

Art. 21. Równa odpowiedzialność przywiązana jest do urzędu Referendarza Stanu, Sekretarza głównego Rady Stanu, w tém co się tycze attrybucyów Rady.

Art. 22. Dyrektor Jeneralny staje się równie odpowiedzialnym za niedozór Kancellaryi, jej porządek i pilność, zaległość ekspedycyi, lub ich zatracenia. Wszystkie zaś członki Kancellaryi Rady Stanu, w czém do którego należy, odpowiedzialni są Dyrektorowi Jeneralnemu.

Art. 23. Wykonanie niniejszey Naszey Uchwały, którą w Dzienniku Praw umieszczoną mieć chcemy, Władzom Rządowym, w czém do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu 31 stycznia (12 lutego) 1817.

(podpisano) ALEXANDRE.

przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu  
Ignacy Sobolewski.

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu  
(podpisano) Ignacy Sobolewski.

Podtąż datą Korrespondent Warszawski wyraża: „wczoray, w wielki Piątek, Towarzystwo Warszawsko-Muzyczne grało o 6tey wieczorem wielkie Oratorjum w kościele JXX. Pijarów. — Przez wielki tydzień widowiska teatralne zamknięte były.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### Królestwo Wirtemberskie.

Stany wirtemberskie wydały dnia 15 b. m. kilka uchwał względem głosowania w obecności Ministrów i tajnych posiedzeń; przesłały je zaraz Królowi z dołączeniem adresu. Zebrała się potém dnia 16 b. m. tajna Rada, na której prezydował Monarcha i tegoż dnia ułożono odpowiedź na adres Stanów. Oświadczył w niej Król, iż Stany nie mają prawa oddalać tajnych Radców od żadnych posiedzeń. „Przytoczone przez was pobudki (wyraża między innymi Monarcha) nie mogły nas przekonać o potrzebie uczynienia żadnego wyjątku. Równie nas, iako i naród obchodzi, ażeby dopiero po dokładnym roztrząśnieniu stanowiono to, od czego dobro, lub nieszczęście kraju zależy. Żadne zaś roztrząsanie nie może być dostatecznym, gdzie niemasz osób, któreby potrzebne dały objaśnienie. Takimi zaś osobami są bezwątpienia członki tajney naszey Rady. Obecność ich nie może bynajmniej mieć szkodliwego wpływu na głosowanie. Nic nie jest zgubniejszem dla licznego i z różnych klass złożonego zgromadzenia, iako duch fakeyi; nie potrzeba mu więc dawać przewagi. Jeśliby tych, którzy do utrzymania równowagi posłużyć mogą, wyłączono od obrad i głosowania, wtędy naczelnicy fakeyi dawaliby na tajnych sessyach rady przeciwko zamiarom rządu i na nich mogłyby zapadać stosowne uchwały, bez wysłuchania

i należytego rozważenia powodów, któreby ze strony rządu przytoczyć wypadało. Takie sessye dałyby zaród przesądowi, który później trudno byłoby wykonać. Jeśli więc zezwoliczemy, abyście w sali posiedzeń waszych zbierali się na poufale narady, bez obecności tajnych Radców, nigdy atoli nie przystaniemy, ażebyście na tych naradach głosowali, protokoły ich utrzymywali i uchwały stanowili.

## Chiny i Anglia.

Kompania Wchodnio-Indyjska nieodebrała urzędowych wiadomości o niepomyślnym skutku poselstwa Lorda Amherst do dworu Cesarza Chińskiego, i o potyczce fregaty Angielskiej *Arctica* ze statkami Chińskimi niedaleko Kantonu. Nadesłane w tej mierze doniesienia są listowne i pochodzą od osób, które są umieszczone przy faktoryi Angielskiej, i dla tego Kompania nie ieszcze nie ogłosiła. Dwa okręty miały w końcu listopada wypłynąć z Kantonu do Anglii; przywiozą one zapewne smutne wiadomości od Lorda Amherst. To pewna, iż Chińczycowic dopiero na mocy później odebranego wyraźnego rozkazu Cesarza swego, rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie. Zarzucił Kapitanowi Angielskiemu, iż z fregatą swoją zadaleko się w górę rzeki posunął, i że zaraz po wysadzeniu Posła na ład szalupa *Lyra* udała się w zamiarze czynienia odkryć na żółtym morzu. Wiadomo zaś, iż Chińczycowic niechcą, aby cudzoziemcy wewnętrzne okolice ich kraju poznali.

Jedno z pism publicznych angielskich umieściło w tej mierze następujące uwagi: „Zda się, iż Rząd Chiński nie sprzyja W. Brytanii, dla której byłoby to bardzo szkodliwem. Wprowadza się bowiem rocznie do Anglii 25 do 30 milionów funtów herbaty i przedać się blisko za półpięta miliona funtów szter., a sam tylko Cesarz Chiński może ten handel zatamować. Reżby to Anglia straciła na samem cie od tego towaru! Niebrakowałoby go wprawdzie, lecz przychodziłby inną drogą. Upadłby tym sposobem jeden z filarów, na których rząd Kompanii Wschodnio-Indyjskiej polega. Dania, Szwecya, Hiszpania, Francya i Portugalia, mają (iako wiadomo) faktorye swoje w Chinach. Jakieżby się otworzyło pole ich handlowi, gdyby większe zatargi między Chinami i Anglią panowały!

## ANGLIA

(Z gaz. Kur. Hamb.) Londyn dnia 21 Marca. Dnia 18 Lord Holland w Izbie wyższej wniósł rzecz względem udzielenia instrukcyi dowodów o utrzymaniu Bonapartego na wyspie s. Heleny. „Nie jest moim przedsięwzięciem, mówił on, powstawać przeciw polityce utrzymania Bonapartego na wyspie s. Heleny, zwłaszcza, gdy głos narodu środek ten pochwała. Bonaparte, jak sam oświadcza ministrom, jest uwięziony, dla tego, że spokojność Europy i bezpieczeństwo naszego kraju tego wymagają. To uwięzienie, ta jego ścisłość, nie może się dłużej rozciągać, tylko, dopóki tego będzie potrzeba. W wyspie s. Heleny obrano na pobyt dla niego, dla tego, żeby w oddaleniu od wszelkich dostępcy punktów, większa dla niego osobista wolność czynić się mogła. Uwięzienie to kosztuje krajowi na rok, obejmując wto załogę i eskadrę, 150,000 f. s. Wydatek ten jest bardzo wielki. Gdy tym czasem daje się słyszeć, że ten koszt, dla dania Bon partemu większey osobistej wolności podjęty, wcale niepotrzebnie jest użyty, i z Bonapartym bardzo się twardo obchodzą; Parlament więc powinien mieć środki, a przynajmniej powinni mieć podaną sobie okoliczność, ażeby te powieści obalone być mogły. Od czterech miesięcy takimi czyniono doniesienia, z których żadney dokładney powzięć nie mogłem wiadomości, aż dopóki nie wpadł mi w ręce list jenerala Monteholon. Nie żądam, ażebyście bez dalszego roztrząsania listowi temu zawierzyli; lecz też żądam, ażeby doniesienia w nim zawarté, jako fałszywe i bez żadny zasady, że są takimi, w oczach całego świata były wyswiecone. Według tego listu, wolność Bonapartego, co do wychodzenia, nawiązo bardzo ściśnioną została; a gdy on na miejscu najwyższym wyspy mieszka, gdzie klima nie tak jest dobre;

ograniczenie więc to zdrowiu jego bardzo jest szkodli-  
wé. Zabronione są jeszcze Bonapartemu wszelkie gazety,  
dzienniki, książki: co dla więźnia jest niezmiernie twar-  
dym warunkiem. Nadto zabroniono jemu wszelkiej komuni-  
kacyi z Rejentem: a to jest pokrzywdzeniem praw Korony.  
Najpośpolitszemu więźniowi, zbrodniarzowi nawet, nie może  
minister wzbronić tego prawa. Prawo to jest dla wszy-  
stkich i zabawnie słuchać, że Bonapartemu wolno tylko nie-  
zapieczętowany list oddać osobie, która właśnie może być  
tą, na którą Bonaparte najmocniej się użala. Nakoniec  
użalają się nato, że koszta na utrzymanie Bonapartego  
i jego orszaku ze 20,000 na 8000 f. s. zmniejszone zosta-  
ły. Gdzieindziej 8000 mogłyby być wystarczającymi,  
ale nie na wyspie S. Heleny, gdzie wszystko tak jest drogo.  
Słyszałem, że na kongresie wiedeńskim, kiedy Bonaparte  
był jeszcze na Elbie już tę rzecz rozważano: jakby przenieść  
Bonapartego na wyspę S. Heleny. Uważać należało, że na  
zwyczajne położenie tej wyspy większych wymaga ko-  
sztow. Lecz za ledwo oczóm własnym wierzyć mogłem,  
kiedym to czytał, co teraz powszechnie jawnem się stało.  
Gdy raz P. Pitt z obcego kraju oskarżony był, że zjencami  
w Anglii źle się obchodzą; natychmiast wyznaczoną zosta-  
ła kommissya, dla wysłędzenia tego utrzymania, i tym  
sposobem cień nawet oskarżenia zniszczony został. Toż  
samo teraz polecam ja dla godności narodu i korony. Naj-  
większą plamą charakteru Królowej Elżbiety był postęp-  
pek jej z Królową Szkoeką Maryą. Nie spyta się potom-  
ność: czy słusznie Bonaparte był ukarany i uwięziony;  
ale: czy tak z nim postępowała Brytania Wielka,  
jak na wielki przystało narodu; ale żadną miarą nie można  
tego powiedzieć, stysząc, że Bonapartego umyślnie na dro-  
giej wyspie osadzono, ażeby potem przyszeatszy do niego,  
jakby w postaci żebraka, żądać, izby z własnej dołdadł  
kieszeni, w ten czas, kiedy mu osobistą ścięniąją wolność,  
a dzieciom osob, orszak jego składających, zatrudniają  
nawet sposobność nabycia religijney nauki. „

Lord Bathurst, „Mito mi jest słyszeć, że szlachetny  
Lord ogranicza się na samym liście Jenerata Montholon,  
który bezwątpienia jest autentycznym; atoli uważam, że je-  
go twierdzenia są, albo bezzasadnemi, albo przeistoczono-  
nemi. Przepisy, względem postępowania z Bonapartym, da-  
wniej już drukiem ogłoszone zostały; zwolnienie tychże  
przepisów uczynione było na dobro tego, który się teraz  
na nie użala. Nie może on uskarżać się na ograniczenia. Prze-  
pisy, które dawniej względem korespondencyi jego wyda-  
ne były, nie doznały żadney odmiany, i Gubernator nie  
ma mocy ich odmieniać: a że uskarżania się jego przed  
rządem także w otwartych listach czynione były, muszą,  
stało się to, dla tego, ażeby gubernator miał natychmiast  
sposobność dać ze strony swojej odpowiedź. Co się tyce  
zaskarżenia względem ograniczenia lektury, pozwolono,  
izby mu wszelkie książki z Paryża przystane były; a  
le względem dzienników i gazet rozumiano inaczej; wia-  
domo bowiem, iż czynione były usiłowania do utrzymywania  
z nim za pomocą ich korespondencyi. Listów Bonapartego  
i osob orszak jego składających, nie czytają nigdy office-  
rowie podwładni, ale tylko sam jeden Sir H. Lowe. Ró-  
wnież płonną jest skarga, że przystęp do niego dla obcych  
jest zabroniony. Nie bronią przystępu tym, których Bo-  
naparte widzieć sobie życzy. Nie ma on także przyczy-  
ny uskarżania się na ograniczenie jego wolności osobistej.  
Postenowionem było wprzódy, pozwalać mu oddalać się  
samemu na 12 mil od Longwood, i tylko w ten czas do-  
dawać mu officera, jeśliby ten okres przejeżdżał; atoli, chcąc  
zapobiedz przekupieniu żołnierzy, okrąg ten został nieco  
zmniejszony. Uznano także za rzecz potrzebną, otoczyć  
strażami ogrod jego, i to jest przyczyną, dla której Bo-  
naparte już więcej wychodzić nie chce. Może on w ka-  
żdym czasie wychodzić i jeździć po całej wyspie, byleby  
tylko officera angielskiego chciał mieć przy swoim boku;  
straże te nie są także nowem urządzeniem. Skargi o mie-  
szkanie są również bez zasady. Bonaparte sam je sobie

obrał, a brak wygod jemu przypisać należy; albowiem nie-  
chętnym się okazuje na wszelką przedsiębraną odmianę. Sam  
oświadczył, że kazałby sobie dom budować, jeśliby długo  
na wyspie tej miał zostawać; ale uczynił przy tem uwa-  
gę, iż rozumie, że odmiana w administracyi tego kraju,  
albo w politycznym stanie Europy, przywróci mu wolność  
i tem samem niepotrzebnym dla niego dom ten uczyni. Spró-  
stować także należy i to twierdzenie, że Bonaparte z wła-  
snych źródeł musi dokładać 12000. Oświadczał on ochot-  
czo, iż sam całe utrzymanie domu podeymie, jeżeliby  
listy jego nieotwierane odsyłane były; ale zupełnie niepodo-  
bieństwem było pozwolić na to, z tąd właśnie poszło, że rząd  
przeznaczył 12000 f. s., która summa równa jest summie pla-  
cącey się Sir Hundson Lowe z całym sztabem; a jeźli Bo-  
napartemu tego nie jest dosć, może sobie Bonaparte ka-  
zać przysłać pieniędzy z tych funduszów, o których twier-  
dzi, że w Europie posiada. Naostatek muszę jeszcze do-  
tknąć skargi co do jedney butelki wina, i wymienić jakie  
jest dostarczenie wina dla Bonapartego, i domu jego, któ-  
re się co dwa tygodnie ponawia. Dostarczenie to składa  
się z 84 butelek zwyczajnego wina Cap, 56 butelek tegoż  
wina w lepszym gatunku, 14 Madeiry, 14 Szampańskiego,  
7 Constantia, 84 Teneriffe, 140 butelek Claret i innych  
win, w ogóle 336 butelek. Towarzystwo Jenerata składa  
się z niego samego, 6 oficerow, 2 kobiet i 2 dzieci, a tak,  
licząc dwoje dzieci za jednego człowieka, z 10 osob. Te  
otrzymują codziennie lepszego wina na każdą z nich pra-  
wie po 2 butelek. t. i. Szampańskiego, Madeiry, Constan-  
tia, Claretu, do tego jeszcze 48 butelek porteru. Wnoszę  
przeto, że dostarczenie wina nie jest małe.

Morgrabia Buckingham i Lord Darnley (któ-  
rzy za zwyczaj opozycyi się trzymają) oświad-  
czyli iż przestają na przetożeniu Lordu Bathurst;  
Lord Holland uskarżał się, iż zamiast rzeczywi-  
stego zbicia pogłosek przekonywającemi dowodami,  
usłyszeliśmy tylko mowę ministra. Wniesienie to  
jeanak bez głosowania odrzucone zostało.

Izba niższa. P. Brougham życzył sobie wie-  
dzieć, czy prawda, że rząd Hiszpański odstąpił dla  
Portugali krainę Monte - Video, mając za nią otrzy-  
mac Oliwenza. Słyszał on, że teraz 10,000 ludzi  
wojska Portugalskiego stoi pod murami Monte - Vi-  
deo. Kanclerz Izby Skarbu życzył, ażeby Pan Brou-  
gham odłożył pytanie swoje do przybycia Lorda  
Castlereagh.

P. Littleton uczynił wniesienie, izby odtąd znie-  
sione były loterye Krajowe Sir Samuel Romilli.  
P. Wilberforce i wiele członków wystawiali smu-  
tne z loteryi działania na dobry byt i charakter mo-  
ralny klas niższych. Kanclerz Skarbu i Lord Car-  
tlereagh bronili jednak loteryi, i mienili ją złem  
potrzebnem i nieuniknionem, a wniesienia 73 gło-  
sami przeciw 26 odrzucone zostały.

Dnia 19 marca. Izba niższa. Pan Brougham  
zapytał znów, czy prawda, że między dworami  
Madryckim i Portugalskim zawarty został układ  
względem odstąpienia Monte - Video za Oliwenza?  
Lord Castlereagh odpowiedział, że o podobnym  
układzie żadney nie ma wiadomości, i że nawet po-  
dobieństwa rzeczywistości tego nie widzi. Pan  
Brougham użalał się, że oficer angielski, t. i. Lord  
Bereford, uderzenie na Monte - Video urządził Lord  
Castlereagh odpowiedział, że rząd Angielski nie  
może przyganiać czynnościom Lorda Bereford ja-  
ko Jenerata Portugalskiego. Pan Ponsoby zapytał,  
czy Minister Angielski w Ameryce oświadczał się  
przeciw pomocy, jaką mieszkańcy jej powstańców  
czynią? Lord Castlereagh zaprzeczył temu.

Wilno dnia 3 kwietnia 1817. Roku.

O G Ł O Ś Z E N I A

2. Od Litewsko-Wileńskiego Guberskiego Rządu ogłasza się, iż folwarki miasta Wilna, Moniszki, Tupaciszki, Kupryaniszki, Wysoki Dwór i Podwysoki, wypuszczają się przez publiczną licytacją w 12stoletnią arędowną dzierżawę; życzący przeto wziąć je, zechcą przybywać do Wileńskiej Izby Skarbowey, z dostatecznymi ewikcyami na terminy: 1szy dnia 5go; 2gi dnia 11go; a 3ci dnia 1go następującego miesiąca Apryla. — Dnia 24go marca 1817 roku.

Sowietnik Szulzeńko.  
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3. Od Izby skarbowey Lit. Wileńskiej. Podaje się do wiadomości, że skutkiem rozporządzenia JW. Ministra Finansów dnia 3go niniejszego marca za Nm 121. następo, niniey opisane majątki po byłym Podskarbin W. Littm, a terazniejszym Tainymi Konsyliarzu Senatorze Hrabu Ogińskim na rzecz Skarbu objęte, przez Izbę Skarbową będą się oddawać z Publiczney Licytacji w terminach 17m, 19m i 21m następującego miesiąca Apryla, w trzy letnią arędowną possessyą, od 23go tegoż Apryla 1817 roku zaczynającą się; a zatem ktoby życzył otrzymać takową niniey wyrażonych dóbr arędę w całości albo poszczególnie folwarkami, raczą dla aktu Licytacji przybyć do Izby Skarbowey w przerzeczonych terminach sami, albo też przez umocowanych Plenipotentów z ewikcyami odpowiedniami dwuletniey intracie, która z Licytacji wypadnie, a to z należytemi o pewność takowych, z nieruchomości majątku ewikcyów od Sądu Głównego 2go Departamentu świadectwami. — Marca 25. dnia 1817 roku.

Sowietnik Filewski.  
Naczelnik Stoła Malewicz.

Majątki w trzyletnią arędę oddające się.					
N	w Powiatach:	Miaszczka.	W sie.	Dymy.	Dusz męskich włościanskich wedle Rewizyi 1816 roku.
w Powiatach:					
Oszmiańskim. wedle inwentarza 1806 r.					
Hrabstwo Iwie	Fundum Iwie	2	17	527	577
	Folwarki (Rembakszczyzna Chowańszczyzna Krasowszczyzna Gólimszczyzna)		3	74	266
			5	58	156
			5	52	152
	12	109	321		
w Wileńskim. wedle inwentarza 1810 r.					
	Majątność Czarna		11	56	101
w Szawelskim. wedle inwentarza 1817 r.					
	Folwark Dowbiszki		1	8	20
i w Telszkim wedle inwentarza 1816 r.					
	Niegdyś Folwark a teraz Wies Skacidaycie		1	12	21

2. Od Izby Skarbowey Litto Wileńskiej. Zawiadamiają się dzierżawcy dobr Skarbowych, którzy w roku przeszłym 1816 przez Licytacją na lat dwanaście one wzięli z opłatą postąpioney przy teyże Licytacji arędy, że takowa opłata za terazniejszą Marcową Ratę ma być w powiatowych Exakcyach przymowana zamiast rubla srebrnego jednego po rubli assvgnacyynych trzy i kop. ośmdziesiąt pięć, o czém Exakcyom w tym celu posłane zalecenia, Roku 1817 mca Marca 28 dnia.

Sowietnik G. Filewski.  
Felicyan Malewicz za Naczeln. Stoła.  
Justyn Zdzitowiecki Kancell.

2. Konsystorz Rzymsko-Katolicki Duchowny Zmudzki, rozstrzygnawszy ostatecznym Dekretem sprawę rozwodową Ur. Jakóba i Magdaleny z Eybutowiczów Daszkiewiczów Komorników powiatu Upiteckiego, po drugi wyrok z Konsystorza Wileńskiego, za Ukazem Rzymsko Katolickiey Duchowney Kollegii 1go Departamentu do siebie postąpioną; wzywa obu stron procedujących, aby do wysłuchania takowego ostatecznego dekretu, same osobiście, lub przez prawnie umocowanych plenipotentów, jawily się narychley w Konsystorzu Zmudzki. — Dat w Worniach 1817 roku miesiąca marca 16 dnia.

Officyał Boñawentura Goylewicz.  
Sekrętarz Franciszek Giedroyć.  
Kancellarzysta Ignacy Kossilowski.

2. Podaje się do Powszechney wiadomości, iż za nastaniem terazniejszey dogodney wiosenney pory roku, rozpoczną się w mieście guberskim Wilnie różne mieyscowe roboty, jako to plantowanie ulic, brukowanie onych i przesadzanie drzew na Publicznych placach i bulwarach, do jakowey to roboty potrzebuje się w niemaley ilości. Kopaczów i Brukarzów, których gdy jest niedostatek w samym mieście, przeto oznajmuje się takowym w okolicach, lub po wsiach znajdującym się, którzy zechcą zająć się wyż wspomnioną robotą, podziemno, lub też ogulnie za opłatą gotowych bez żadney mitręgi pieniędzy, aby zgłaszali się do Wileńskiej Mieyskiej Rady, lub też prosto do tuteyszego Policmeystra — A pewnie każdy znajdzie dla siebie zarobek — O obliwie Brukarze — Równie też z Obywateli, gdyby kto mając u siebie zdalnych do tego ludzi zechciał objąć takową robotę ogulnie, lub też dostarczyć Brukowego kamienia, albo też do zasadzenia drzew topolowych. Raczą zgłosić się do wyż wspomnionego mieysca. Datt 28 Marca 1817 roku.

P. Sztykow Policmeyster Wileń.

2. Sad Spraw Cywilnych powiatów Białostockiego i Sokolskiego w przywsciu niektórych Kredytow i Pretensorow do majątku JW. Józefa Wincentego Tödwna Starosty Mielskiego i Kawalera Orderu Sgo Stanisława regulujących się, przed rozwiązaniem kwestyi, czyli majątek tegoż JW. Starosty Tödwna Dziecioiów nazwany w obwodzie i powiecie Białostockim będący, na równi z folwarkiem Jaświkami i dalszemi attynencyami o aktoerstwo zakwestyonowanemi, mają ulegać na satysfakcyą Wierzycieli, w wyrokowaniu swym przed oczewistym — W Sprawie niektórych stawających Kredytow z JWm Starostą Tödwnem na dniu 13m Februarvi r. t. ogłoszonym, przeznaczając ogólną na wszystkich stronach do Processu takowego wchodzących i należeć mogących, komportacyą wszelkich Papierow Stan mas y majątku JW. Starosty Tödwna pod Konkurs Wierzycieli idącego wywiecających, znalazł potrzebę zawiadomienia o tém postąpowieniu wszystkie interessowane osoby przez Gazetę. — Zatem ninieyszym trzykroćnie obwieszcza, iżby w dniu 15m Maja 1817 roku na rzeczoną komportacyą przeznaczonym, wszyscy jakiego bądź tytułu Pretensorowie w Kancellaryi Sądu Cywilnego w Sokolce Dokumenta swą należność probujące złożyli — I następnie iżby w przyszłym Sprawie przypadnieniu cząsti kadencyi S. Trojeckiey w dniu 1m Junii 1817 roku zaczynającej się w Sądzie ninieyszym dla udowodnienia tychże należności, i ustalenia massy Konkursowey pod upadkiem, stanęli. — Działo się w Sokolce roku 1817 Marca, 1go dnia.

Sędzia Cywilnego Sądu Białostockiego i Sokolskiego powiatów Wincenty Szymma.  
Sekretarz Maciołowicz.

Wyjeżdżają za granicę.  
(Ogłasza się raz trzeci)

Obywatel gubernii Grodzieńskiej, powiatu Brzeskiego Józef Gutowski z żoną i dwógiem dzieci, że służące

mi: Łukianem, Andrzejem, Franciszkiem i Kondratem i służącą dziewczką Rozalią, do Królestwa Pruskiego, do miasta Gdańska, z terminem na dziesięć miesięcy.

Obywatel gubernii Grodzieńskiej powiatu Prużańskiego, Paweł Boreysza, ze służącymi: Grzegorzem Domonowiczem i Andrzejem Wakulczykiem, na sześć miesięcy do wód mineralnych w Państwie Austriackim.

Mieszkaniec miasta Brzescia, żyd Zyskiel Berkowicz Łande, z będącym przy nim żydem, Iokiem Izraelowiczem i dwoma służącymi, do Austrii i Pruss na dziesięć miesięcy.

Obywatel powiatu Upickiego, Eustachi Karp, do Austrii, Pruss i Francji, z będącymi przy nim czterema służącymi, z terminem na jeden rok.

Obywatel gubernii Wileńskiej, Xiążę Michał Radziwiłł, z będącymi przy nim Kamerdynerami: Henrykiem Janzkowskim i Piotrem Pawłowakim, i lokajami Wawrzyńcem i Prokopem, do wód mineralnych w Spa, z powrotem do Rosyi.

2. ALEXANDER PIERWSZY Imperator Samowładzący całą Rosyją etc. etc.

Starozakonnemu Symsonowi Abramowiczowi i jego Kompanii Bankierów Wileńskich Pozew powtórną przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Skuplinie w Gubernii Młńskiej w powiecie Borysowskim położonej, za Remissą Sądu Głównego Młńskiego 2go Departamentu nastającą, rozpoczętą, z inatancyi Urodzonego Kazimierza Rodziewiczza Podkomorzego Borysowskiego mieniąc i referując się do manifestu w roku 1809 Xbra 18go przed Aktami Ziemskimi Wileń. zamieszczonego, oraz do zasłanej, Remissy i dekretu Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w roku 1817 Febr. 16 dnia zapadłego, a szczególnie wynosi o to: iż Zażłcy Delator w gwałtownej zostając potrzebie u Obżał. Symsona Abramowicza i jego kompanii bankowej rubli srebr. 1,300 pożyczwszy, procenta nadwyzwyczajne przeciwko prawu i Ukazóm przez Obżał. i jego kompanię należne opłacał, a co więcej na bezpieczeństwo zawinionej summy, dwa obligi, idące jeden na czerwonych zł. 2,000 drugi na czerwonych złotych 1,400 od zeszłego Tadeusza Chomińskiego Chorążego. Zawilej Zażłmu wydane, niemniej zausznicy brylantowe damskie wartujące czerw. złt. 500 w ręku Obżał. i jego kompanii sposobem zastawy zlokował, za któremito obligami Obżałny w porządku procesowym za poprzedzonymi pozwami dekretu niestannego na Debitora Chomińskiego uzyskał, jak o tém w procederze przed Sądem Exdywizorskim wyprobuje się. Gdy dotąd interes między Obżał. a Zażłcym Delatorem ostatecznego końca niema, a Zażłcy Delator swoich wszystkich kredytorów i pretensorów chcąc usatysfakcjonować, majątność Skuplin z atynencyami, niemniej summy fundusz wierzyteli składające na Taxę i Exdywizyją oddał, w tym porządku w Sądzie Głównym Młńskim 2go Departamentu w roku przeszłym 1816 apryla 17 dnia Sąd zjazdowy Taxatorsko-Exdywizorski przeznaczając zakroczyła Remissą, i ten na pierwszym terminie czynności sobie własne rozpoczęwszy wyroki akcesoryjne poferował, niemniej zjazd powtórną na dzień 15 Febr. idącego roku zapewniwszy, podobnie przez swój zjazd rezolucyją swoją skuteczną, z wpisaniem aktoratu z Obżał. Symsonem i jego kompanią, w celu dostatecznego zawiadomienia, rezolucyją swoją Februar 16 presentium ogłoszoną, powtórną pozwem Obżał. powołał, i trzykrotnie w gazecie zaawizować determinował, i dzień 16 Apryla zjazdu swego do ostatecznego wzięcia do namowy, zapewniwszy na niestawiających wierzyteli, ammissyą, a na debitorów wydał wyrok pod niestannoscą zadeklatował, z tego powodu, gdyby każdego wierzytela lub pretensora doszła wiadomość awizacyją przez Kuryera Litt. uczynił. Zażłcy Delator Obżał. i jego kompanię jako mającego fundusz w zastawie złożony pod Exdywizyją idącą, powagą nastaley Remissy Sądu Głównego Młńskiego 2go Departamentu powołuje powtórną Obżałgo Symsona i jego kompanię prosząc ante omnia — nakazanie zżżenia w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim dwóch obligów przez zeszłego Tadeusza Chomińskiego Chorążego Zawil. na czerw. złotych 2,400 Zażłmu wydanych i dalszych tranzaktów w procederze za temiż obligami poferowanych, oraz zausznicy damskich brylantowych czerw. złt. 500 wartujących w zastaw Obżałmu przy zająciu u jego 1,300 rubli na karteczkę danych pod najsłcislyszym obowiązkiem przysięgi, a w zdarzeniu oporu osądzenia summy kapitulney z wypadającymi procentami tak za obligami od zeszłego Chomińskiego Chorążego, na czerwonych złotych 2,400 wydanim, jako też zausznicy wartujące czerw. złt. 500 na Obżał. Symsonie i jego kompanię w terminie exolucyi naykrótszym, a w zdarzeniu nieoddania na terminie o uznanie inkwitacyi do wszelkiego funduszu, a w niewystarczeniu i do samey osoby przez Sąd właściwy, dla tego, który z kredytorów na tey summie zlokowanym zostanie z re-

koguoskowania dla Obżałowanego summy z procentami prawnie należnymi z potrąceniem nad prawo pobieranych i rozciągnięciem kary podług praw i ukazu, tudzież tego sądzienia, lub za niustaniem amissyi wieczney w pretenzji Symsona zakroczenia, co czasu sprawy dowiedzionym będzie.

Roku 1817 miesiąca marca 19 dnia. Wożny niżej wyrażony świadczę iż tę kopiją pozwu zgodną z autentykami w sprawie JW. Kazimierza Rodziewiczza Podkomorzego Borysowskiego Starozakonnemu Symsonowi Abramowiczowi i jego kompanii bankierów Wileńskich óczewisto wręce w mieście Guberskiem Wileń przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski podałem i położyłem.

Bonawentura Bancewicz Wożny Ptu Wileń.

2. Roku 1817 mca Marca 15 dnia oświadczenie Imieniem WW. Jhmć Państwa Jana i Joanny z Andrzejowskich Jurkowskich Komorników Nowogrodzkich małżonków, w następnym czyni się składzie. Zażłcy Jurkowscy mieli wydany sobie obligacyyny zapis na sumę czerwonych złotych tysiąc pięćdziesiąt od WW. Hilarego i Antoniny z Bulewskich Szemeszów Sędziów Prezydujących byłych Ziemskich Pttu Ihumńskiego w roku 1809 mca Junii 25 dnia z terminem exekucyi za onym w roku 1810 mca Marca 8 dnia na kontraktach Minskich, za jakowym obligem po nie uczynieniu za onym w terminie satysfakcyi, pozwali my Jurkowscy WW. Prezydentów Szemeszów do Sądu Ziemskiego Pttowego Ihumńskiego, w którym Sądzie uzyskaliśmy Dekret óczewisty zasądzający nam za wspomnianym obligem summy czerwonych złotych tysiąc sto dwadzieście trzy, i rubli srebrnych sześćdziesiąt. Po jakowym Dekrecie my Jurkowscy niedoprowadzając onego do exekucyi, udaliśmy się z proźbami do Jurzydykcyów rozmaitych Rządowych, Rządzącego Senatu; Ministryum, i do naypotężniejszego Troju gdzie razem i oblig, takowy dołączonym został. Na jakowe proźby przez Reskrypt Ministra Justicii uzyskawszy rezolucyją mieliśmy odesłany i oblig wspomniany. Który to oblig był przy nas w Chołowiu Mohilewskiej Gubernii, w Klimowickim Pttcie w domie JW W. Hołyńskich gdy przy depossydowaniu nas z tego majątku w roku 1814 niewiadomo gdzie się zadział, i zatracił, a my Jurkowscy nikomu onego nie oddali, nieprzeleli, i niezostawili, przeto o zaginieniu takowego obligu zapisując niniejsze oświadczenie, że on zadney, wagi i mocy mieć niema, i interes za onym całkowicie ukończony, a w przypadku znaydzenie onego przez kogokolwiek, aby do rąk W. Stanisława Latkowskiego jako Nabywcy majątku Pučkowa ewikcyi uległego był powrócony i oddany do dnia 7 Marca 1818 roku, a do tey datty gdy się nie znaydzie, już go za unieczemniony nazawsze ogłosić prosimy: i niniejsze oświadczenie zapisując, one do Gazet podać obowiązujemy się.

Jan Jurkowski Komor. Nowogrodzki M. Pr. S.

Joanna z Andrzejowskich Jurkowska Komornikowa Nowogrodzka.

z Sąd Taxat. Exdyw. rozbierając Sprawę wierzyteli z WW. Michałem i Ludwiką Choromańskimi w Dobrach Domayciach w Pcie Telsz., po wysłuchanych od stron wszystkich głosach, podług reguł Dekretu Sądu Głównego, na realności pretenzjiow przed óczewistą przysięgę Kredytorom uznał i do wykonania ony życzącym osobom remissę do bliższych Kancellaryow udzielił, a wszystkim w przeciagu do dnia 3 następnego kwietnia tę solenność spełnić sub amissione Causae udecydował i tegoż dnia nieprzełmiennie izbę sądową zamknąć postanowił, a spiesząc do rozbioru ostatecznego sprawy wkrótce Dekret óczewisty ogłosić deklaruję — 1817 marca 16 dnia.

Jakub Mackiewicz Sędzia Z. Telsz. Prez. Exd.  
Wincency Wizbor Bohdanowicz Regent Grodz.  
Telsz. i Exd.

Cena na miejscu w Wilnie zł. 22, a dla chcących otrzymać przez pocztę, z przydaniem porto,

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Sądu Szlacheckiej Opieki Białostockiego i Sokolskiego Powiatów dnia 24 Nowembra 1811 Ru zapadłym, na rozdzielenie majątności Niewiarowo w obwodzie i Pcie Białostockim położoney, i dalszej wszelkiej własności po zesłym W. Franciszku Toczyskim pozostałej, po między Jego wierzycieli przeznaczony, i dnia 18 marca 1812 roku w teyże majątności rozpoczęty, lecz dotąd z powodu okolicznościow przeszłych wojennych i dalszych przeszkod w czynnościach swoich przerwany, wznowwszy dnia 25 Septembra 1816 roku działanie swoje, chociaż wciągu upłynionego czasu wzywał wzmianionych wierzycieli przez Gazetę Kurjera Litewskiego i Korrespondenta Warszawskiego i zagranicznego, aby przed Sądem terażniejszym sami, lub przez umocowanych prawnie stawali i pretensye swoje udowodniali, gdyby jednak przewłoka czasu niebyła następnie przyczyną tymże WW. Wierzycielom skłzdaną się niewiadomością i mimoistuzność kto nieszkodował, obowiązany siebie znowduie powtórzyć ieszcze raz i wezwać wszystkich WW. Wierzycieli zesłego Franciszka Toczyskiego i z jakiegobądźkolwiek względu do majątku jego rozszczenia czynić mogących, aby przed Sądem niniejszym sami, lub przez umocowanych w dniu 1 maja 1817 Ru, jako już ostatecznym do rozdziału terminie stawali i roszczenia swoje udowodniali, w przeciwnym bowiem zdarzeniu każdego niezgłaszającego się i uietawiającego pretensya ustanie i amissyi poddaną zostanie. i aby takowe obwieszczenie w Gazetach Kurjera Litew. i Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego umieszczonym i ogłoszonym zostało, mieć chce i stanowi — Dnia 28 Septembra 1816 roku.

Marcin Jaworowski Sędzia Grodzki Pttu Białostockiego Exdyw. Prezyd.

Ignacy Zubowski Exdywiz.

Józef Niewodoski Exdyw.

3. Na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego pod d. 17 Xbra b. R. termin ciągnięcia loteryi na dobra Tyszowce do dnia 30 Kwietnia ostatecznie naznaczony. Kto kupuje 3. bilety dostaje 4ty bezpłatny. Lubo kto ma 1. lub więcej, a życzy sobie do nich po dwa dobierać, dostanie także czwarty bezpłatny Z tym warunkiem, ażeby losy posiadane w oryginale okazał. Które razem z nabytymi od Kollektora zwrócone będą Dodawanie losow bezpłatnych, skoro liczba dopełni się przeznaczona, ustanie. Zatem kto nie korzystając z czasu nieopieszny zostać uczestnikiem takowej korzyści, niema prawa nadal uskarżania się na to. Powtarza się pokrótce, iż majątność Tyszowce składają; miasteczko Tyszowce, przedmieście Zamtynie i Dembińska, wsie Mikulin, Kłątwa, Przewale i Podpor. Urzędowie otaxowano: 63833 duk oprócz tey majątności, wygrywają jeszcze pieniędzmi 1,000 losow. W ogóle 10,000 duk. biletow do ostatniego terminu każdego czasu można dostać na ulicy Sto Michalskiej pod Nrem 122 u Jakuba Lichtenszteyna, który za wydane bilety prosto od siebie, odpowiada.

2. Folwark Wiszowate w Obwodzie i Pcie Białostockim położony, z woli Dziedzica W. Fryderyka Kaysera Podpółkownika woysk Pruskich już blisko roku na sprzedaż wystawiony, w miesiącu marcu roku idącego przedany został — W skutek czego, Prawo formalney sprzedaży na osobę nabywcy naydaley do dnia 12 Junii roku terażniejszego przed Aktami właściwymi wydane będzie — Ktoby przeto do takowego majątku miał jakie prawa i legalne pretensye, wzywa się niniejszym, do okazania i usprawiedliwienia przed niżej podpisanym plenipotentem W. Kaysera, w przypadku bowiem takowego niezgłoszenia się, przed dniem wyżej oznaczonym, stratę ztąd wyniknąć mogącą każdy sam własney przypisze winie — W Białymstoku dnia 14 marca 1817 roku. Ludwik Sawicki.

2. Niżej podpisany nabywając wiecznością Dworek na przedmieściu za Bramą Rudnicką pod Nm 1179 będący, od JP Andrzeja Gineyki zawarł z onym na pewnych punktach Interocyzy w roku 1816 mca Septembra 8 dnia, i podług takowey rzeczonemu JP. Gineyce zł. pół. trzy tysiące zaliczył — Dopiero tenże JP Gineyko niedotrzymując warunkow Interocyzy zawartey nietylko że Prawa wieczystego z ewikcyą dostateczną nabywającemu w terminie oznaczonym to jest dnia 26 Marca idącego roku niewydał — Ale jeszcze na tenże Dworek nowe długi zaciągać zamysła — Ażeby więc nabywca niżej piszący się, z tego powodu nie miał zapitżenia do weycia w Possessyą równie z datą 1817 roku mca Aprila 23 dnia — Ostrzega Pow. zechność; iżby z pomienionym JP. Gineyką nikt nieważyl się w akłady jakie wchodzić lub na takowy Dworek pożyczać pieniądze — Datt w Wilnie 1817 roku mca Marca 28 dnia.

Hirsza Szmytłowicz Bloch Obyw. Wileń.

2. Podaje się do wiadomości że Dom na przedmieściu Ostrobramskim należący do dziedzictwa Wgo Grzegorza Szukanowskiego pod Nm 1,274, z całym mieszkaniem i z podwórzem zajezdny jest do zaarzędowania, od dnia 25 Apr. roku terażniejszego. Jeżeli kto zechce ony Dom mieć, niech się zgłosi względem umowy do JPana Łatuszyńskiego, mieszkającego na przedmieściu Rudnickim.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na Rozdział majątku Star. Tobiasza i Złoty Abrahamowiczów Rytow Obyw. Wileń. Remissą Pttowego Sądu Ziem. Wileń. naznaczony, że oczewisty pryncypalny Dekret w Izbie Sądowej Ziem. Wileń. w Domie Pttowym za Zamkową bramą sftuowanym w dniu 13 Apryla 1817 roku promulgowac będzie, wszystkie interesowane strony przez niniejszą zawiadamia Awizacją.

2. Niżej piszący się zawiadamia, jak familią w różnych powiatach znajdującą się, tak też i przyjaciół swoich, iż dnia dzisiejszego wyjeżdża z Wilna Czernihowskiej gubernii do miasta Nowogrod. — Siewierska, gdzie jest (zaponiesione rany w czasie 1812 roku kampanii) naznaczony z rozkazu Najjaśniejszego Monarchy Horodniczyni.

Antoni Szyłański odstawny z 4go Strzalcow pieszych Pułku woysk Rossyjskich Major.

2. W roku przeszłym 1816 miesiącu Listopadzie Nauczyciel Arytm. i Jeogr. w Gimnazyum Wileńskim Ignacy Łabieniec żyć przestał. Ponieważ zaś, prócz listownego zgłoszenia się jego familii, nikt się z nięj osobiście niestawił aż dotąd, a rzeczy pozostałe dla samego czasu mogą uleść zepsuciu; ogłasza się przeto przez Gazetę, aby ktokolwiek naybliższy z familii zmarłego z prawnymi dowodami, przybywał do wspomnionego Gimnazyum, gdyż inaczej pozostała ruchomość pod koniec następującego Kwietnia ma być wyprzedaną przez publiczną licytacją. Zastępca Naucz. Pism. w Gimnazyum Wileń. Jan Czeczott.

2. Za dekretem Ziemiem powiatu Rosieñ, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domiar satysfakcyi wierzycielom i pretensorom JP. Ambrożego Konopińskiego do Dóbr Konopian w powiecie Rosieñskim położonych w dniu 13 marca roku bieżącego 1817 zjechawszy komportacyą dokumentów na dzień 16 maja naznaczył; i po ułatwieniu akcesoryjnych żądań stron ze sprawy konkursowej wypadających powtórny zjazd na dzień 9 lipca odroczył; w którym terminie, za oczewistym rozsądzeniem sprawy Wierzycieli i Pretensorów JP. Ambrożego Konopińskiego zaimie się obwieszcza; a niestawiających i niepopierających w ammissyą poda uwiadomienia. Dat w Konopianach 1817 roku marca 14 dnia.

Jan Bilewicz, Grodz. powiatu Rosieñ. i Exdywizorski Prezydent.

Józef Jankiewicz Sędzia Grodz. Rosieñ. Exdyw.

Ignacy Minmont Sędzia Grodz. Rosieñ. Exdyw.

Antoni Ostrowski Ziemiem Grodzki i Exdywizorski Regent.

3. Zastępca jeneralnego Prokuratora Massy po zmarłym JO. Xięciu Dominiku Radziwile pozostały, znajdując w Organizacyi najwyżey konfirmowanej dnia 6 Augusta 1816 roku, jako w prawie wyraźnym Najjaśniejszego Monarchy na interessa Radziwillowskie ogłoszonym, obowiązki Prokuratora Massy, szczególnie w Artykule 64, 66, 69 i 70 w tém literalnym znaczeniu, aby Prokurator zatrudnił się sposobami powiększenia wszystkich źródeł i przychodów z dóbr Massy; aby wszelkie intraty, pobierane w miarę ich wpływania, wnosil do kasy na ręce jeneralnego Kassjera; że Prokurator z urzędu jest obrońcą wszelkich praw i interessów Massy, i że użyć obowiązany całej swojej troskliwości na korzyść, całość, i pomnożenie oney — Znajduje obok tego nie uchronną powinność ogłosić, co następuje: że wszyscy dóbr Massy possessorowie zastawni biorąc na dobra Massy prawa zastawne, nie mniejszy a pewny od swoich kapitałów przyjęli z dóbr procent, jak po 7 od sta, że taki procent dotąd pobierają, kiedy skutkiem zaś wielu Ustaw, a szczególnie Najwyższego Jego Imperatorskiej Mości Ukazu 1800 roku Marca 19 Ukaz Rządzącego Senatu Powszecznego Zebrania 1815 gbra 15 nie większy kredytorom dozwala procent, jak tylko szósty, a exekucyą tego między Obywatelami tak dalece rozciąga, aby pobierający wyżej nad dozwolony óty procent był karany utratą całości kapitału; przeto, aby pobieranie siedmiu procentow przez possessorów zastawnych nie zagniło Prokuratora Massy, ściśle wykonywającego swoje obowiązki, dopominać się skutków Ustawy, śpieszy Zastępca jeneralnego Prokuratora uwiadomić wszystkich bez wyłączenia possessorów zastawnych, aby każdy do dnia 23 Apryla roku terażniejszego 1817 jeden procent jako przewyższający szósty Ustawami dozwolony wnieść raczyli do kasy gruntowych, lub prosto za pośrednictwem Prokuratora do jeneralnego Kassjera w mieście Wilnie — Ku czemu od tegoż Zastępcy Prokuratora wydane zostało jeneralnemu Kommissarzowi poruczenie — Zastępca Prokuratora pochlebia, że JW. i WW. Possessorowie zastawni, dowodząc uległości Monarszym Ustawom, uwolnią Prokuratora Massy od przykrej następności dowodzenia utrat kapitałów, czego w razie odmówienia zwrotu przewyższającego procentu dopominać się jako Obrońca, z urzędu wszelkich praw Massy byłby zmuszonym — Roku 1817 Mca Marca 12 dnia.

Izydor Salmonowicz Zastępujący Jeneralnego Massy Prokuratora.

3. Za Remissą Sądu Głoggo 2go Departamentu gubernii Litewsko-Grodzieñskiej. Sąd Ziemiem Pttu Grodzieñskiego w porządku Akcesoryjnego przechodu sprawy, pomiędzy JO. Xiężętami Franciszką z Grafow Butlerowe matką, oraz Michałem Mikołajem i Franciszkiem synami Radziwillowami, a ro-

zmaitemi Kredytorami. Pretensorami i Debitorami JOXcia Karola Radziwilly Chorążego wóysk Rosyjskich w tym Sądzie agitujący się, na wniesione od stron stawających żądanie, w celu uprzątnienia trudności i przeszkód, jakieby z odległego mieszkania różnych osob do takowej sprawy połączonych; w przysięganiu przed Sądem niniejszym wierności decydowanej Komportacyi zachodzić mogły, przez Wyrok swój akcesoryjny dnia 7mego terażniejszego mca i roku zaszyły, użyczając Remissy przed najbliższe od miejsca tychże stron mieszkania Urzędy, przepisał do spełnienia rotę Juramentowey, wedle których Urzędowemi Excerptami z Akt Sądu niniejszego wyjąc się powiniących, izby wszyscy Kredytorowie, Pretensorowie i Debitorowie do takowej rozprawy połączeni, przed najbliższym miejsca swojego mieszkania publicznym Sądowym Urzędem, osoby zaś Izraelskiego wyznania udając się również do najbliższego Sądowego Publicznego Urzędu za rozsolucyą onego przy widzu Sądowym i w obecności przysięgłego Szkolnika obrządkiem Izraelskim w szkole żydowskiej poszczególnie kaźden przysięgi wierności komportacyi, ile byż może narychleley, wykonali, i o spełnieniu onych Urzędowey świadectwa z wyszczególnieniem wyrazow rotę Juramentowey przed złożeniem się oczywisteley w tém Sądzie rozprawy do Kancellaryi Sądu niniejszego przez oddanie takowych świadectw ad acta złożyli, Kredytorom i Pretensorom sub amissione, a Debitorom pod wskazem prawnym zalecił — Nietamując jednak wolności stronom przed Sądem niższym oprzysięgania komportacyi — O jakowej swojej decyzji trzykrotnym w Gazetach Warszawskich i Kuryera Littgo ogłoszeniem wszystkie interessowane strony uwiadamiając, do jednoczasowey onych w tym Sądzie na przyszłą kadencyą od dnia pierwszego Junii idącego roku poczynać się mającą rozprawy, wzywa i powołuje. Dat roku 1817 mca marca 7 d. w protokule podpisano.

Józef Wolmer Prezydent Ziemiem Pttu Grodzieñ.

Antoni Mazewski Sędzia Ziemiem Pttu Grodzieñ.

Julian Hłasko Sędzia Ziemiem Pttu Grodzieñ.

Franciszek Klimowicz Sędzia Ziemiem Pttu Grodzieñ.

Zgodno z Protokulem świadczę.

Waleryan Kudorowski R. Z. P. Gr.

3. Majątek Uzagość zwany parafiją własną mający Pcie Trockim od Wilna o mil 9 położony, aktorstwa niezaprzeczonego, przez dziedzicow onego naznacza się do sprzedania. Obszerność Ziemi niezakwestyonoweney dochodzi sta włok. Chat gospodarskich zdolnych do zarobienia ziemi 24 z dobrym uprzędem — Gatunek ziemi urodzayney — Lasy obszerne dębowe, w znaczney części towarne, Jezior dwa dużych i rybnych. — Łąk na wozow 600, a dowyrobieńcia na kilka tysięcy wozow — Ktoby sobie życzył nabydź ten majątek, udać się raczy do W. Adama Załeskiego w Wilnie w domu Prałata Kruszewskiego mieszkającego, ten da dostateczną informacyą i do ukończenia zbliży.

3. Roku 1817 Marca 22 dnia. W Kościele Katedralnym podczas Nabożeñstwa zginęły przez scisk ludzi skiszeni wysunęły się niżej podpisanemu Papielow pak duży w ważnych interessach, ktoby więc znalazł one, uprasza się nayspokorniey o oddanie do Kancellaryi Ziemiem Wileñ., a odbierze przyzwoitą nagrodę. Józef Prokopowicz.

3. Dentysta de Lazaryk ma honor uwiadomić Publiczność, iż powrócił do tuteyszego miasta, i mieszka, jak przed wyjazdem, w domu JPana Aptekarza Gutta.



WILNO DNIA 3 KWIETNIA 1817 ROKU.

## OGŁOSZENIE.

1. Kommissya Sądowa edukacyyna gubernii Wołyńskiej Podolskiej i Kijowskiej w sprawie funduszu edukacyynego z JW. Janem Zakrzewskim b. Mar. Pttu Taraszczańskiem wsi Krupy w powiecie Łuckim Dziedzicem WWi Stanisławem Kaszt. Łwow Kluczem Książynskim w powiecie Dubieńskim i Xawerym Kamienicą w mieście Dubnie dziedzicami bracią Popielami, JW. Krzysztofem Miaszkowskim O. S. S. K. Mi Pieczychost w powiecie Włodzimirskim Sukcessorami n. JW. Dominika Czackiego S. K. dóbr Myszoza w tymże Powiecie — Sukcessorami n. JW. Tomasza Hrabiego Ostrowskiego Prezesa Senatu Królestwa Polskiego miasteczka Tełtjowa w Powiecie Taraszczańskim Sukcessorami WIX. Sebestyana Zagorskiego Ex-jezuity dobrami n. JW. Franciszka Ledochowskiego zarządzającego, WWi Michałem wsi Piratyna w powiecie Dubieńskim Gabryełem wsi Buzań i Antonim miasteczka Drużkopola, w Powiecie Włodzimirskim dziedzicami Zagorskimi bracią pozwanymi, oraz Sukcessorami n. JW. Franciszka Ledochowskiego w przed Starosty Włodzimirskiego potem Wojewody Czarniechowskiego przez Gazetę Kuryera Littgo przypozywającymi się Dekretem Sądu swego roku 1816 dnia 10 mca Maja z Nm 2068 i obwieszczeniem pod Nm 1916 dnia 19 Maja 1816 r. objęty, o sumnę zł. 49,000 1775 r. d. 15 Listopada w Grodzie Łuckim przez tamiecznych Xięży Jezuitów n. JW. Popielowi Kaszt. Serp. nieprawie, jakoby po ogłoszeniu Bulli Zakon Jeznicki znoszący ustąpił, a że Skryptu JW. Franciszka Ledochowskiego S. W. 1760 roku dnia 28 Lipca, w Grodzie Łuckim robotowanego, zł. 8000 dla tychże Xięży Jezuitów zapewniającego wynikią z procentami, o winy nie-stanne i wydatki prawne — W porządku komunikacyi Dokumentów, na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dzień 10 mca Maja 1817 roku pod rygorem w ordynacyi założonym i obowiązkiem ulegania choćby zaocznemu Dekretowi naznacza.

Komissarz Sądowy Edukacyyny Felix Czeski.

1. Kommissya Sądowa Edukacyyna gubernii Wołyńskiej Podolskiej i Kijowskiej w sprawie funduszu Edukacyynego z JOXX. Józefami Stanisławem Senatorem Królestwa Polskiego Or. Pol. Kawalerem dóbr Sieliczowa w powiecie Nowograd Wołyńskim Maxymilianem Kammerherrem Kommissarzem Kommissyi swęy Krzywina w powiecie Ostrogskim, Karolem byłym Marzałkiem Ptt. Kowelskiego miasta Ostroga dziedzicami Jabłonowskimi Sukcessorami JOX. Janusza Jabłonowskiego Kanonika Katedralnego Łuckiego wsi Tupal w powiecie Kowelskim dziedzicami — Sukcessorami JOXX. Jana Kajetana i Anny z Xżat Sapielow Jabłonowskich Wojewodów Bractawskich JW. Emilią z Xżat Sapielow Jelską w mieście Wilnie Mieszkającą, JOX. Sapielą Tajnym Konsyliarzem Użpola w powiecie Wilkomirskim dziedzicem, JW. Grafami Potockimi Senatorem Imperyi, JW. Wi. Sołtykami, JW. Maryanną z Xżat Sapielow Puzyrnią dobrami swymi w Powiecie Wileńskim mającą — Dekretem Sądu swego roku 1816 dnia 17 mca Maja i obwieszczeniem pod Nm 19666 dnia 28 Lipca 1816 roku objęty, o zapłacenie summ trzech: jednej zł. 30,000, drugiej zł. stu, trzeciej zł. 10,000 po Duchowieństwie za granicę odpadłemi z zapisu JOX. Anny z Sapielow Jabłonowskiej, W. B. należących się z prowizjami — Po dozwoleniu czasu

na wydobywanie papierów w Sądzie Głównym do innej sprawy złożonych do następnej Kadencyi po raz ostatni pod upadkiem odłożonej poszukiwanych, na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dzień 10 mca maja r. b. 1817 pod rygorem w Ordynacyi Sądu swego założonym i obowiązkiem ulegania choćby zaocznemu Dekretowi naznacza.

Komissarz Sądowy Edukacyyny Felix Czeski.

1. Kapituła Katedralna Wileńska mająca pod opieką i Rządem swoim Bursę Beynartowską z całym iey funduszem na edukacyę ubogich uczniów przy szkołach publicznych Wileńskich służącym należną do tego Funduszu Kamienicę na szklanney ulicy pod Nrem 220 leżącą od dnia 25. terażniejszego miesiąca wypuścić w sześcioletnią dzierżawę postanowiła, a to przez uprzednią odbywać się mającą Licytacyę w Domu Kapitulnym na ulicy Bernardyńskiej pod Nrem 144. leżącym w terminach dnia 9. 11. i 13. tegoż miesiąca Aprila z południa od godziny trzeciej.

*Warunki do Licytacyi są następujące.*

1. Każdy zapisujący się do Licytacyi powinien złożyć w pierwszym oney terminie Rękoymię wynoszącą tysiąc rubli srebrnych bądź w duszach, bądź w murach miejskich żadnemi długami nieobciążoną, a to przy świadectwie o tém względem Sądu Głównego Departamentu zgo, a względem murów miejskich, Magistratu lub Kahału Wileńskiego.

2. W tymże pierwszym terminie złożyć obowiązany jest każdy do Licytacyi idący w kassie Funduszowej tej Bursy zakładową sumnę rubli srebrnych sto, że otrzymawszy przez Licytacyę dzierżawę od Kontraktu i warunków w nim wyrażonych nie usunie się. — W Przypadku usunięcia się od Kontraktu zakładowa summa zostanie nazawsze przy Funduszu, a drugi usunęcy po nim dający otrzyma Kontrakt. — Ci, którzy przez usunięcie się od Kontraktu neutralili swych summ zakładowych po trzecim terminie Licytacyi odbiorą je w całości.

3. Którzyby w pierwszym i drugim nawet terminie nie zapisali się do Licytacyi oraz rękoymni i zakładowej summy niezłożyli, a w trzecim dopiero terminie wzytoko to spełnili, tedy równie do Licytacyi należec będą.

4. w Pierwszym terminie Licytujący wzywani będą przez Woźnego do Licytacyi dwa tylko razy, w drugim trzy a w trzecim cztery zostawiając pausy po każdym wzywaniu kwadrans czasu w każdym terminie.

5. Summa rubli srebrnych sześćset na roczną Aręde tej kamienicy, którą oświadczył płacić terażniejszy iey Dzierżawca będzie początkową do Licytacyi summą.

*Warunki ogólne Kontraktu.*

1. Kontrakt wydany będzie na lat sześć.

2. Summa taka wypadnie z Licytacyi na roczną Aręde ta w równych częściach opłacać się będzie z góry Tercyalami dnia 23. Aprila, 23. Augusta, i 23. Decembra.

3. Wszystkie ciężary jakie teraz są i jakie być mogą następnie przywiązane do téy Kamienicy, te Dzierżawca sam znosić obowiązany jest bez żadney z funduszu bonifikacyi.

4. Ochędóstwo wszelkiego rodzaju w Izbach, na Dziedzincu i na ulicach przyległych téy Kamienicy do Dzierżawcy zupełnie należec będzie

5. Bezpieczeństwo od ognia przez nacyęstszyc wycieranie Kominów, przez corocznie podlepianie pieców, przez zbronięcie mieszkańcom chędzenia z łuczywą, oraz przez wszelką pilność i ostrożność z ogniem zachowa Dzierżawca, a skoroby stał się pożar w Kamienicy przez czyjakolwiek z mieszkańców winę; sam Dzierżawca za szkody ztąd w kamienicy wynikłe odpowiadać winien będzie.

6. Nie tylko utrzymanie przez cały ciąg dzierżawy w tym stanie Kamienicy, w jakim obeymie, ale też ulepszenie jey przez coroczne łatanie dachów, opatrywanie drzwi, zamków, okien, podług ostolowania, i pieców, będzie koniecznym Dzierżawcy obowiązkiem, i przeto będzie miał sporządzony podawczy Inwentarz i on rewersal-

nie podpisze, wedle którego po wyścieniu kontraktu wszystko zdść powinien.

7. Naostatek: to się waruje dla Dzierżawcy, że jeśli przy końcu Dzierżawy znacze w wielu częściach tę kamienicę okaze ję ulepszenie, tedy na drugie sześć lat będzie miał przed drugiem piérwzeństwem do Kontraktu.

z Woli P. Kapituły konnotuję Mar. 31 X. Stefan Pułaski P. K. W. Preze.

1. Na niemieckiej Ulicy w Domie Gietca pod Nm 583 znajduje się osoba, która chce zaiąc się obowiązkiem Guwernantki Niemieckiego, Francuzkiego i Ruskiego Języków, życzący mieć ją u siebie nda się do tegoż domu dla umówienia się.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem dworzanijskiej opieki przy Sądzie Spraw cywilnych, Bielskiego i Drohickiego Powiatow ustanowiony, dnia 10 grudnia 1814 roku zapadłym na rozdzielenie majątku po zesłym Karolu Urbanskim w obwodzie Białostockim Pcie Drohickim pozostałego Kuługi z dalszemi nomenklaturami zowiącego się pomiędzy Sukcessorow i Wierzycieli tegoż Urbanskiiego przeznaczony, w dniu 26 lutego terażniejszego 1817 roku rozpoczawszy swą czynność, uwiadamia i wzywa wszystkich Sukcessorow i wierzycieli zesłego Karolu Urbanskiiego i w jakimkolwiek względzie do pozostałego po nim majątku roszczenie czynić mogących, aby służące sobie na to dowody, na dniu 20 czerwca idącego 1817 roku do Kancellaryi Sądów Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow w mieście powiatowym Bielsku exystującej, dla wzajemnego stron rozpatrzenia się złożyli, i następnie sami, lub przez umocowanych w dniu 1 Augusta tegoż 1817 roku, jako w ostatecznym do podziału masy konkursowey zamierzonym terminie, w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim w majątności Kuługach odbywać się mającym stawali i też roszczenia udowodnili, w przeciwnym bowiem zdarzeniu każdego niestawiającego i niezgłaszającego się choćby naysprawiedliwszą należność, podług ostrzeżenia w Dekrecie Dworzanijskiej Opieki domieszczonego i ku wypełnieniu temu Sądowi poleconego, wieczney utracie i upadowi poddaną i za niebyłą i ustalą ogłoszoną zostanie — Jakowe obwieszczenie, aby w gazetach publiczney warszawskiej, Korrespondenta Warszawskiego i Kuryera Litewskiego trzykrotnie w Numerach po sobie następujących umieszczonym i ogłoszonym było, mieć chce i stanowi. Dan w majątności Kuługach dnia 28 lutego 1817 roku.

Henryk Drewnowski Marszałek Powiatu Drohickiego Exdywizor Prezydujący.

Stanisław Oldakowski Sędzia Ziem Sądów Spraw Cywilnych Bielsk. i Drohick. Ptow Exdyw.

Marcin Jaworowski Sędzia Grodz. Pttu Białostockiego Exdyw.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głggo 2go Depart. Gubernii Litt. Grodzień. pod rokiem 1816 mca 8bra 25 dnia sformowanym na usatysfakcyonowanie wierzycieli zesłego Michała Ordy Marszałka Kobryńskiego, oraz jego żony Józefiny Ordowey i rozdział onych majątku wyznaczony, po zareassumowaniu jurysdykcji swojej w majątności Wieżkach Pcie Prużańskim Gubernii Grodzień. położoney i po wypuszczeniu tychże d. b. Wieżek, oraz Folwarku Michalina attynencyonalnego Dobr Worocewicz w Pcie Kobryńskim sytuowanego na uspokojenie Długow bankowych na tylekroć rzeczonych dobrach opierających się w siedmioletnią arędowną dzierżawę, powodem submissyi o rychle ukończenie Sądu Exdywizorskiego przez Kredytorow podaney, ostateczny te min zjazdu swojego na dzień 30 Julii terażniejszego 1817 roku zamierzył, w którym terminie, iżby wszyscy z jakiegobądźkolwiek względu do majątku pomienionych J.W.W. Ordow pretensye mający, z dowo-

dami też pretensye wyświecającymi przychodzili, wzywa i że pretensye niestawiających i na przeznaczonym terminie do Sądu Exdywizorskiego nieprzychodzących Kredytorow ammissyi i wiecznemu upadkowi wedle ostrzeżeń Remissyynego Dekretu ulegać mają zawiadamia —

Ignacy Imbra Reg. Sądu Głggo 2go Departamentu Grodz. i Exdyw.

1. Uwiadamia Publiczność a szczególniey trudniących się handl m iz Kommissya Rządowa Przychodow i Skarbu Królestwa Polskiego czyniąc ila można coraz więcey dogodności Kupcóm na zagranicznym jarmark do Łęczny przybywającym a tym samym nadać wzrost Handlowi w tym mieście zadawajonemu. Reskryptem swoim z dnia 24 Pazdziernika r. z. No 17 z pazdziernika postanowiła, że kupiec prowadzący towar z zagranicy na jarmark do Łęczny składać tylko jest obowiązany do Depozytu na komorach wchodowych cło od towarów deklarowanych, Komora zaś Expedycyyna w Łęczny niesprzedane i wychodzące napowrót z kraju towary zrewidować i do Komory pograniczaey gdać cło do Depozytu złożone zostało odsyłać ma, która od sprzedanych towarów cło zaperceptuie a resztę jako od niewyprowadzonych zwracać będzie.

Prezes Domański.

1. O 13 mil od Wilna dobra składające się z 4ch folwarkow, 134. dymow, stosownego usiewu, łąk, gotowego grosza i t. d. z porządnym mieszkalnóm i gospodarskiem zabudowaniem, z wolnóy ręki są do przedania lub zastawy. Dowiedzieć się dokładnie i widzieć inwentarze w Wilnie na ulicy Dominikańskiej w kamienicy tychże XX. pod Nrem 410 u W. Józefa Przecławskiego.

1. Stosownie do paragrafu 7go w planie Dyrekcyi Warszawskiej na majątność Tyszowce, gdzie powiedziano — Gdyby kto jakim przypadkiem los swój zgubił, lub miał skradziony, o czym powinien uwiadomić Kollektora, od którego los nabył. A ten Dyrekcyą, i to koniecznie przed ciągnieniem tęg loteryi — Zatem uwiadomiony, ja przez pewne osoby, że im następne numera zginęły. — O czém ja z mojego obowiązku, nietylko o tem muszę Dyrekcyi donieść, lecz i sądzę rzeczą potrzebną uwiadomić o tym publiczność przez Kuryera Littgo, aby takowym, lekkim sposobem nabyte Bilety w przypadku wygraney, korzystać nie mogły. Zginęły numera — 44, 89 — 44,995 — 66,218 — 44,963 — 44,972 — 59,924 — 5,982 — 54,402 — 26,558 — 26,559 — Bezpłatne — 28,477 — 73,970 — 73,936 — Oczym tym wszystkim przeze mnie niżej wyrazonego Dyrekcyą loteryyna Warszawska uwiadomioną będzie.

Jakub Lichtenstein.

Wyjeżdżają za granicę.

(Ogłasza się raz piérwszy)

Obywatel Wileński Józef Latuszyński ze służącym Adamem Sosnowskim, i Pawłem Wołodkowiczem w Prussy do miasta Królewca, na sześć miesięcy.

Obywatel Jakub Slepikowski, w Prussy do miasta Królewca na sześć miesięcy.